Nr 218. **Kraków, Niedziela 15 Maja 1910.** **Rok XXIX.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet F. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cen 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Jubileusz „Sokoła“ krakowskiego.

Dwudziestopięciolecie patryotycznej pracy pod sztandarem idei sokolstwa polskiego, obchodzi uroczyście w poniedziałek „Sokół“ krakowski. Okres to niezbyt długi, a jednak bogaty w piękne wyniki pracy „Sokoła“ krakowskiego. Sympatycznej tej instytucyi, która w sercach swych członków wzniosłemi hasłami stale podsyca znicz myśli i uczuć polskich, zasyła redakcya nasza na dalsze lata pracy serdeczne „Szczęść Boże!“

W „Przeglądzie Sokolim“ ukaże się artykuł prezesa „Sokoła“ krakowskiego r. m. Władysława Turskiego, zawierający krótkie dzieje 25-lecia „Sokoła“ krakowskiego. Dzięki uprzejmości p. Turskiego możemy dziś podać z artykułu tego garść cyfr i faktów.

„Sokół“ krakowski zorganizował się formalnie 17 maja 1885 r. z inicyatywy i przy pomocy „Sokoła“ lwowskiego, wybierając prezesem śp. Michała Bałuckiego, i w szopie na placu „Latarnia“ rozpoczął ćwiczenia pod naczelnictwem druha Homińskiego. W tym roku liczył „Sokół“ krakowski 426 członków, z pomiędzy których było 95 ćwiczących. Naukę gimnastyczną pobierało 300 uczniów szkół średnich i 27 uczennic szkół innych. Cyfra członków w następnych latach rośnie: w r. 1891 liczy Tow. 1074 członków i cyfra ta utrzymuje się stale do roku 1897, w którym następuje obniżenie do 750 członków. Potem napływają coraz liczniejsi zwolennicy idei sokolich i w ostatnim roku 1909 liczy „Sokół“ krakowski 1290 członków. Liczba ćwiczących wzrasta w roku 1909 do 326. I najmłodsza generacya zwiększa zastępy młodych gimnastyków: w r. 1909 liczba uczniów i uczennic w „Sokole“ dochodzi do 1286.

Ćwiczenia odbywały się najpierw na placu „Latarnia“, potem w sali browaru Johnów, następnie w szopie na gruncie darowanym przez gminę Krakowa a w r. 1890 we własnym budynku „Sokoła“ zbudowanym w r. 1889 wedle planów architekty Kraussa. Budynek ten zostaje znacznie rozszerzony w r. 1893 wedle planów architekty Talowskiego.

Po pierwszym prezesie ś. p. Bałuckim drugim był ś. p. dr Wawrzyniec Styczeń, adwokat i radca miejski od r. 1886 do r. 1897, odtąd aż do chwili obecnej p. Wł. Turski. Naczelnicy „Sokoła“ byli następujący: W r. 1885—1886 p. Homiński, od r. 1886—1890 i w roku 1892 ś. p. dr Tyszecki, w r. 1890 i 1891 p. Haczewski, od r. 1893 do chwili obecnej p. Ruciński.

Finansowo najświetniejszemi są lata 1891 i 1892, w których, za prezesury dra Stycznia, ś. p. Rogowski i ś. p. Śmieszkiewicz zapisują dla krakowskiego „Sokoła“ znaczne sumy. — Ostatni bilans „Sokoła“ ocenia w r. 1909 majątek Towarzystwa na 132.000 K.

Od r. 1890 zaczynają się tworzyć oddziały Sokoła krakowskiego. W tym roku powstaje oddział wioślarski i utrzymuje się do obecnej chwili nieprzerwanie. Prócz miejscowych wycieczek i regat odbył ten oddział regaty z osadą warszawską w r. 1896, nadto regaty w Warszawie w r. 1900, 1902, 1904 i 1907. W r. 1891 powstaje oddział konny, zwinięty w r. 1897 z braku funduszów. Oddział szermierzy, zawiązany w r. 1893, utrzymuje się z małemi przerwami do dzisiaj. W r. 1895 zawiązuje się oddział kolarzy, rozwijający się ciągle. W dwa lata później powstaje orkiestra sokola smyczkowa pod kierownictwem p. Urygi, która uzupełnia się następnie na orkiestrę dętą. W r. 1898 zakłada Sokół krakowski strzelnicę, czytelnię z biblioteką i ślizgawkę na boisku sokolni. — W r. 1907 organizuje się oddział wycieczek pieszych.

Z kroniki Sokoła krak. ważniejsze dalsze daty są następujące: W r. 1907 powstaje pismo Sokoła krak. „Przegląd Gimnastyczny“, które po paroletniej przerwie w dalszym ciągu wychodzi. W r. 1891 tworzy się I. kurs dla nauczycielek gimnastyki, a w r. 1894 kurs dla nauczycieli. W latach 1900, 1904 i 1906 dalsze kursy nauczycielskie. W r. 1908 wprowadza Sokół krak. doroczne „Zawody Kościuszkowskie“, poświęcone pamięci Wielkiego Naczelnika. Główne uroczystości w połączeniu z ćwiczeniami w Krakowie były: zlot krajowy w roku 1896 i zlot okręgowy w r. 1902. Przeszło 40 członków Sokoła krak. jest z pomiędzy tych, którzy od pierwszej chwili założenia instytucyi po dzień dzisiejszy pozostają.

Sokół krakowski, mając tak chlubne wyniki pracy za sobą, z otuchą i wiarą patrzy w przyszłość.

Program uroczystości jubileuszowych „Sokoła“ jest następujący: 1) w poniedziałek o godz. pół do 10 rano nabożeństwo w kościele OO. Reformatów. Po nabożeństwie pochód i defilada przed „Sokołem“; 2) uroczysty poranek o godz. 11 w odnowionej sali „Sokoła“; 3) popis gimnastyczny o godz. 4 po południu; 4) uroczysta wieczornica o godz. pół do 9 wieczorem.

Sprawy parlamentarne.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Wiedeń, 15 maja.

We środę odbędzie się konferencya przewodniczących wszystkich klubów celem ułożenia programu prac dla sesyi letniej Rady państwa. Liczba posiedzeń plenarnych tej sesyi ma być bardzo mała, bo najwyżej dwa w tygodniu; ma się zaś zostawić czas komisyom, zwłaszcza komisyi budżetowej, gdzie chcą w trzech tygodniach przy pomocy skróconej dyskusyi ukończyć obrady nad budżetem, tak, aby w pierwszej połowie czerwca Izba mogła już przystąpić do dyskusyi budżetowej.

Co do dalszego programu prac panuje zupełna niejasność. Zdaje się, że plan finansowy rządu i uchwalenie nowych podatków z wyjątkiem może podatku wódczanego w Izbie, przynajmniej w sesyi letniej nie przejdzie. Wogóle jak przypuszczają, plan finansowy rządu ulegnie zapewne licznym zmianom, ponieważ potrzeby państwa są tak znaczne, że jest wykluczonem, aby te zwiększone wydatki mogły być pokryte nowemi podatkami; zwłaszcza wobec zapowiedzianych na jesienną sesyę delegacyjną znacznych wydatków wojskowych, w pierwszym rzędzie na budowę dreadnoughtów. Być więc może, że **w niedalekim czasie zaciągnięta będzie nowa pożyczka.** — Oprócz komisyi finansowej i budżetowej obradować będzie komisya regulaminowa. Ze względu na liczne trudności, na jakie natrafia przeprowadzenie gruntownej reformy, być może, że komisya zadowolni się przedłożeniem obecnego prowizoryum z małymi tylko zmianami.

W czasie obrad komisyjnych Izba ma załatwić kilka przedłożeń, załatwionych już w komisyach. We środę rozpocznie się dyskusya nad ustawą o budowie rezerwoarów naftowych w Galicyi i innych zarządzeniach dla uregulowania przemysłu oleju mineralnego, poczem przyjdzie kolej na ustawę o praktykantach sądowych, o zniesieniu instytucyi publicznych agentów i inne mniejsze ustawy. Rząd zamierza też wnieść przedłożenie o zaprowadzeniu podatku, względnie monopolu zapałkowego, które ma być odesłane do komisyi, aby mogło być równocześnie traktowane z innemi przedłożeniami podatkowemi.

Włosi nalegają na załatwienie kwestyi uniwersytetu włoskiego w sesyi letniej, co jednak natrafia na trudności, zwłaszcza ze strony Słowieńców, jakoteż z powodu sporów o miejsce siedziby tego uniwersytetu. Koresp. chrześc.-socyalna „Austria“ twierdzi, że sfery miarodajne są i nadal przeciwne utworzeniu tego uniwersytetu w Tryeście, obawiając się propagandy iredentystycznej w Tryeście i starć między Włochami a Słowieńcami.

Uniwersytet włoski.

Wiedeń. Przeszło 200 włoskich studentów udało się wczoraj do parlamentu, aby demonstrować na rzecz utworzenia uniwersytetu włoskiego. Studenci wysłali deputacyę z 5 członków do włoskich posłów z żądaniem jak najszybszego utworzenia prawniczego wydziału włoskiego w Tryeście i uznania egzaminów złożonych na innych uniwersytetach we Włoszech. Posłowie oświadczyli, że spodziewają się, iż po Zielonych Świętach stronnictwa dotrzymają danego w tej sprawie przyrzeczenia i sprawa będzie w parlamencie załatwiona, poczem wezwali studentów do spokojnego zachowania się.

Sprawa posła Breitera.

Wiedeń. We wtorek ma się odbyć pierwsze posiedzenie sądu honorowego w sprawie Breitera. Prace sądu mają być ukończone do środy a najpóźniej do czwartku.

Kwestya kreteńska.

(*Telegr. Biura koresp.*)

Konstantynopol. Teraz dopiero znane jest pełne brzmienie odpowiedzi Porty na oświadczenie ambasadorów mocarstw opiekuńczych. Porta stwierdza, że mocarstwa przez oświadczenie, iż złożenie przysięgi przez Izbę kreteńską nie zmienia „status quo“, uznają tę przysięgę za nieważną. Porta przyjmuje to oświadczenie do wiadomości i zastrzega sobie rokowania z mocarstwami opiekuńczemi co do środków, mających położyć kres dwuznacznym, a z każdym dniem niebezpieczniejszym stosunkom na Krecie i zabezpieczyć nienaruszalność praw sułtana, których żaden czyn hurtowniczy nie może utracić.

Ambasadorowie naradzali się nad notą Porty i według informacyj Porty, ambasadorowie na Krecie otrzymali instrukcyę, aby oświadczyli Porcie, iż mocarstwa opiekuńcze uważają przysięgę Izby kreteńskiej za nieważną.

Kasata wyroku w procesie Haecker-Borowska.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 15 maja.

Wczoraj odbyła się przed najwyższym trybunałem rozprawa kasacyjna w znanym procesie Borowska—Haecker, spowodowana wniesieniem zażalenia nieważności przez dra Heskiego, obrońcy zasądzonego p. Haeckera, oraz odwołania od niskiego wymiaru kary przez ś. p. dra Włodzim. Lewickiego, zastępcy p. Borowskiej.

Rozprawie przewodniczył radca dworu Czernecki, referował radca dworu Münnich, jako wotanci zasiadali radcy dworu Janowski, Malina i Wisłocki.

Oskarżony red. Haecker zjawił się na rozprawie z obrońcą drem Heskim, p. Borowska na rozprawie nie stawała, gdyż — jak wyjaśnił referent — według relacyi sądu krakowskiego, nie można jej było doręczyć wezwania, wobec niemożności wyśledzenia jej miejsca pobytu. Na podstawie zawiadomienia policyi krakowskiej, p. Borowska ma mieszkać w Wiedniu, gdzie jednak jej mieszkania nie można było odkryć.

Dr Heski zgłosił wniosek o przeprowadzenie rozprawy w nieobecności p. Borowskiej, podnosząc, że p. Borowska mogła się z gazet dowiedzieć o terminie rozprawy.

Trybunał po naradzie postanowił przeprowadzić rozprawę w nieobecności p. Borowskiej.

Następnie referent radca Münnich wygłosił półtoragodzinny referat, poczem dr Heski uzasadniał zażalenie nieważności. Z kolei odczytano wszystkie akta oraz odpowiedzi, które swego czasu wniósł dr Lewicki na zażalenie nieważności dra Heskiego, poczem trybunał udał się na naradę, która trwała 5 kwadransów. — Po naradzie przewodniczący ogłosił **wyrok, uwzględniający zażalenie nieważności, znoszący wyrok** sądu przysięgłych w Krakowie i **rozpisujący ponowną rozprawę w Krakowie.**

W uzasadnieniu trybunał wywodzi, że dwa ważne wnioski obrony niesłusznie odrzucono. Chodzi przedewszystkiem o świadka Petersona, którego miano przesłuchać w tym kierunku, czy Borowska była szpiegiem „ochrany“, czy Peterson jako szef tej „ochrany“ przyjął ją na szpiega i płacił jej, czy przez Bakaja kilkakrotnie pisywał listy do Krakowa i czy ją kilkakrotnie w Warszawie odwiedził. Dalej chodzi o świadka Kulczyckiego, który miał być przesłuchany co do tego, czy w posiadaniu Burcewa znajduje się chronologicznie prowadzony notatnik Bakaja, w którym wśród zapisków z r. 1905 miał się także znajdować adres Borowskiej w Krakowie.

Przeprowadzenie tych dowodów — jak trybunał wywodzi — mogło mieć ważny wpływ na decyzyę w tym procesie, więc odrzucenie ich było uszczupleniem praw obrony.

Zażalenie odpowiada tedy § 344 lit. 5 i dlatego musiano wyrok znieść bez udawania się w badanie innych motywów zażalenia.

Organizacya kredytu rękodzielniczego.

Dnia 30 kwietnia na pełnem posiedzeniu krajowej Komisyi przemysłowej przy Wydziale krajowym we Lwowie przedłożył Komitet przemysłowy wnioski w sprawie organizacyi kredytu rękodzielniczego. Komitet ten bowiem wypracowuje na polecenie Wydziału krajowego projekt uchwalić się mającej na najbliższej sesyi sejmowej ustawy krajowej, która w myśl już powziętej w zeszłym roku uchwały sejmowej ma przyjść w pomoc stanowi rękodzielniczemu przez unormowanie zasad organizacyi kredytu rękodzielniczego i powołać do życia nową instytucyę krajową „Patronat dla spółek rękodzielniczych kredytowych“, mających się w kraju zawiązywać na podstawie wyżej wspomnianych zasad.

Kwestya ta była rozpatrywaną onegdaj w Izbie rękodzielniczej w Krakowie, gdzie kompetentne sfery rękodzielnicze, dla których Sejm organizacyę kredytową utworzyć zamierza, miały sposobność w tej kwestyi się wypowiedzieć. Na porządku dziennym zgromadzenia znajdował się właśnie wspomniany wyżej projekt krajowej Komisyi przemysłowej, który we wszystkich swoich punktach był ściśle rozpatrywany. Dyskusya toczyła się pod przewodnictwem prezesa Izby rękodzielniczej p. Piotra Kosobuckiego, a w rezultacie uznano, że w zasadzie wnioski krajowej Komisyi przemysłowej pod względem rodzaju kredytu odpowiadają wymaganiom stanu rękodzielniczego, albowiem przewidują udzielanie doraźnego kredytu osobistego najwyżej 30-dniowego, głównie na wypłatę robotników, udzielanie kredytu obrotowego osobistego najwyżej jednorocznego na weksel i na skrypt dłużny, kredytu obrotowego zabezpieczonego także na weksel lub na skrypt dłużny na przeciąg najdłużej jednego roku, tudzież kredytu inwestycyjnego zabezpieczonego na skrypt dłużny, najdłużej na lat pięć. Spłata ma następować w ratach. Wyrażono przytem życzenie, aby te rodzaje kredytu rozszerzono jeszcze na eskont faktur i rachunków, tudzież na udzielanie rękodzielnikom zaliczek na zamówione roboty.

Gdy w projekcie komisyi przemysłowej zastrzeżono, że kraj ma się przyczynić do utworzenia funduszu zakładowego dla założyć się mających w kraju kredytowych organizacyj rękodzielniczych roczną dotacyą 100.000 koron tak długo, dopóki ogólna suma tych dotacyj nie osiągnie dwóch milionów koron, uznano dotacye te, jak i wogóle przyszły dwumilionowy fundusz zakładowy za zbyt mały ze względu na to, że kraj z pomocą tą przychodzi już trochę zapóźno, albowiem stan rękodzielniczy w Galicyi, zostawiony dotychczas sam sobie, został przez rękodzielnictwo zachodnich prowincyj monarchii w każdym niemal kierunku tak wyprzedzony, że dzisiaj tylko przy pomocy o wiele znaczniejszego kapitału mógłby galicyjski rękodzielnik postępować podwójnie przyspieszonym krokiem naprzód, aby choćby za szereg jeszcze lat zrównać się w sile ekonomicznej, jak niemniej i fachowej z rękodzielnikami zachodnimi.

Wyrażono także jednomyślnie życzenie, aby stopa procentowa w przyszłych instytucyach finansowych rękodzielniczych mogła być o ile możności jak najniższą, projekt bowiem regulowanie stopy procentowej zastrzega patronatowi.

Dalej uznano za kwestyę pierwszorzędnego znaczenia, aby dla zachodniej części kraju utworzony został patronat samoistny i niezależny od lwowskiego, albowiem zcentralizowanie agend jednego patronatu we Lwowie na całą Galicyę wpływałoby ujemnie na rozwój instytucyi kredytowych w zachodniej części kraju, a biurokratyczne załatwianie spraw pilnych wpływałoby na ich opóźnienie, zniechęcając ogół rękodzielników do korzystania z kredytu w ich własnej instytucyi i rzucałoby ich w ręce lichwiarzy, udzielających kredytu łatwo i szybko.

Wreszcie uchwalono wezwać prezesa Izby rękodzielniczej p. Kosobuckiego, który jest członkiem krajowej komisyi przemysłowej, aby tenże był rzecznikiem powyższych postulatów stanu rękodzielniczego na najbliższem posiedzeniu tejże komisyi, która się ma odbyć we Lwowie d. 17 b. m.

Teatr miejski.

Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę. Dwa akty Anatola France'a. Przekład T. Żeleńskiego.

Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą. Fraszka sceniczna w 2 aktach G. Timmory według noweli Marka Twaina.

Właściwie wieczór wczorajszy w teatrze na zwaćby należało „wieczorem śmiechu“, dawno bowiem nie pamiętamy premierowej soboty z takim jak wczorajszy sukcesem śmiechu. Śmiano się na scenie, śmiano się w widowni, śmiano się nawet w antraktach. Dwa akty Anatola France'a były prawdziwą dla publiczności niespodzianką. Spodziewano się raczej wszystkiego innego, aniżeli ulotnej parodyi Molierowskiego teatru. W tej stylizowanej fraszce, w której subtelny i wytworny epikurejczyk współczesnej beletrystyki francuskiej zabawił się w bulwarowego farsistę, przejawia się wprawdzie francuska proweniencya utworu, ale niema śladu France'a. Jest tutaj coś nie coś z „Poskromienia złośnicy“, jest wyraźne usiłowanie wpadnięcia w styl Moliera — jest pomysł zręczny, choć niezupełnie oryginalny — brak tylko tego, co najbardziej mogło zaciekawiać, a mianowicie francuskiego „esprit“.

IGNACY GRABOWSKI.

GRUNWALD

Obraz X-ty.

(Dokończenie *).

RYCERZE
(składają proporce na kupę, niektórzy wymieniając znak):

Czarny krzyż Zakonu.
Orzeł czarny Mistrza.
Żółty orzeł Pomeranii.
Hełmy Sambii.
Baranek Boży Warmii
Żubry Grudziądza.
Biały lew Królewca.
Biały łan Nieszawy.
Róże Rogożna.
Krzyże Gdańska.
Anioły Koprzywna.
Jeleń Brodnicy.
Zamek Torunia.
Strzały Gniewa.

KRÓL JAGIEŁŁO
(pytając Zyndrama):
Wielki mistrz?

ZYNDRAM.
Poległ.

KRÓL JAGIEŁŁO.
Wielki marszał?

ZYNDRAM.
Poległ.

*) Zob. nr wczorajszy popołudniowy Przyp. red.

KRÓL JAGIEŁŁO.
Arcykomtur?

ZYNDRAM.
Poległ.

KRÓL JAGIEŁŁO.
Von Wende?

ZYNDRAM.
Poległ.

KRÓL JAGIEŁŁO.
(żegna się, szepce wewnątrz pacierz).
Któż nie poległ?

ZYNDRAM.
Uciekł Tettingar i uciekł von Zollern,
Komtur Gdańska.

KNIAŹ WITOLD.
Salzbach z Brandenburga?

ZYNDRAM.
Wzięty do niewoli.

KNIAŹ WITOLD.
Powiesić! Zabił moje dzieci.
Na grubą gałąź!

KRÓL JAGIEŁŁO.
Bracie, mało trupów,
Że jeszcze chcesz dokładać?

KNIAŹ WITOLD.
Morderca piskląt! Chcesz?..
Przyprowadzić jeńca.
(Jeden z rycerzy odchodzi).

KRÓL JAGIEŁŁO *(do Trąby).*
Panie podkanclerzy!
Chorągwie na wóz, powieźć do Krakowa
I ślijcie pismo nasze Akademii,
Niechaj się cieszą.

PODKANDLERZY TRĄBA.
Drugie do królowej?

KRÓL JAGIEŁŁO.
Można i królowej.
(Dwaj orężni pachołkowie wprowadzają Markwarda v. Salzbach. Przez chwilę cisza).

KNIAŹ WITOLD.
Ukórz się!
Błagaj łaski... na kolana!
Skrusz duszę, gdy twój pancerz skruszon.
Spuszczę.

MARKWARD V. SALZBACH.
Bez łaski... moi legli,
Ale powstaną jeszcze bardziej biegli,
Nadejdzie nowe słońce miast starego
I panowanie światu wam zabiegą
Ty mnie męcz i w męczeniu zdechnij!

KNIAŹ WITOLD *(z pogardą).*
Podłyś... psie wściekły!
(daje znak ręką).
Z oczów go... nie dręczyć!
(Pachoły wyprowadzają Markwarda v. Salzbach a z oddali zbliża się trąbka żałosna).
(Wchodzi pochód. Na przedzie ZAWISZA CZARNY *z kawałkiem drzewca i poszarpanego proporca, za nim czterej rycerze na mieczach niosą zawiniętego w płaszcz śmiertelnie rannego rycerza Von Löven. Pochód staje. Rycerza opierają o drzewo i przytrzymują).*

ZAWISZA CZARNY
(wskazując na rycerza von Löven).
Został sam jeden, ostatni, w górze trupów,
Broniąc świętego Jerzego w swej chorągwi.
Nie chcielim zabić, wzięlim go sposobem,
Z ręki omdlałej wydarlim ten sztandar.
Śmiertelnie ranny płakał...

KRÓL JAGIEŁŁO.
Kto jest?

ZAWISZA CZARNY.
Rycerz ze Szwabii.

VON LÖWEN *(woła)*
Oddajcie moję cześć, nim skonam.

ZAWISZA CZARNY *(oddając mu proporzec).*
Weź.

VON LÖWEN
(przyciskając proporzec do piersi).
Dziękuję. Kto przy mnie?

ZAWISZA CZARNY.
Zawisza.

VON LÖWEN *(radośnie).*
Zawisza. Boże! Konam przy Zawiszy?
Zawisza zdaje moje ciało Bogu?
Chorągiew przy mnie, ja z cześcią umieram.
I z cześcią idę w niebo, łaska, łaska!...
(usiłuje się wyprostować)
Zdejmcie kasku,.. i łańcuch.
(pomagają mu zdjąć łańcuch złoty z amuletem, on bierze go w rękę).
Przywiózł mi pradziad, wojarz Barbarossy,
Od Ziemi Świętej ten cudowny kamień,
Który Pan Stwórca naumyślnie stworzył,
Jako widomy obraz swojej niezmienności.
W jakim narodzie zamieszka ten kamień,
Ten cześć rycerską zachowa u siebie
I zapanuje światu. Weźcie go, Zawiszo.
(Oddaje łańcuch Zawiszy).

ZAWISZA CZARNY *(biorąc).*
Przyjmuję. Patrzę w twe oczy i mi dobrze.
(Wpatruje się weń).

VON LÖWEN.
Weźcie mnie z tłumu, niech skonam bez ludzi
Sam zostań przy mnie.

ZAWISZA CZARNY.
Nieście!
(Rycerze wynoszą von Löwena, a z nimi odchodzi Zawisza).

KRÓL JAGIEŁŁO *(do obecnych).*
Spożyjcie posiłek.
A wszystkich jeńców weźcie na wieczerzę,
I służcie brańcom, jako gospodarze.
Ja idę zmówić dziękczynne pacierze.

KNIAŹ WITOLD.
Z pełnego puhara
Wypijem zdrowie dwóch świetnych rycerzy.
Jeden zwycięzca, drugi zwyciężony.
Oni dźwigają, obalają trony,
Kopcują państwa i wskrzeszają ludy.
A za nagrodę najświętszą, za trudy
Miewają chwałę, którą minestrele
Pochwycą w struny lutni, w cudne trele,
Oderwą ziemi i w niebios błękicie
Przemienią w słońca, które rodzą życie.

KONIEC.

Trudno zresztą o prymitywniejszą osnowę, jak ta, którą się posłużył France w tym wypadku. Ujęta w dwie odsłony powieść o żonie niemowie, której mąż przez starania lekarzy przywraca mowę, aby niebawem doznać największego rozczarowania i być zmuszony szukać sposobów uchylenia się od następstw tego wypadku, jest istotnie motywem teatru Molierowskiego o prymitywnej fakturze, której sukces zapewnić może żywa akcya i stylizowana gra.

Zadanie to zrozumieli artyści i dali też prawdziwy koncert w żywym, pełnym humoru zespole, na czoło którego wybijała się gra pp. Mielnickiego, Siemaszki i panny Arkawinówny.

Humorem i stylem iście amerykańskim odznacza się fraszka Marka Twaina, opiewająca bolesną przygodę redaktora pewnej amerykańskiej gazety rolniczej, który redagowanie swego organu powierzył nieświadomie pewnemu amerykańskiemu blagierowi i okupił to gorzkiem doświadczeniem. Humor i satyra swobodna na amerykańską blagę, nieuctwo i bezczelność rycerzy wszelakiego przemysłu, święcą tu niepodzielny tryumf w długim cyklu wybornych scen sytuacyjnych, wesołych dyalogów i komicznych powikłań.

P. Leszczyński, który w farsie tej gra rolę pomysłowego rycerza przemysłu, rozwija tak naturalną, tak ujmującą w swej świeżości werwę, że podtrzymuje nią całkowicie słaby wątek komedyi, mającej poza tem oryginalny amerykański koloryt i swój odrębny styl wesołości. Pp. Stanisławski, Węgrzyn Maksymilian, Jednowski i pani Górska doskonale zaokrąglali zespół wesołej farsy, która niewątpliwie utrzyma się dłużej na repertoarze. W. Pr.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 15 maja.

Kalendarzyk kościelny: Zesłanie Ducha św., Zofii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 56, zachód o godz. 7 m. 16 długość dnia godzin 15 min. 20.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, mierne wiatry, łagodnie. Skłonność do burzy. Stan niepewny.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Komedya omyłek"; wieczór: „Zaczarowane Koło".

Teatr ludowy (w parku krakowskim): „Ach! ta wiosna!"; (przy ul. Rajskiej): „Ożenić się nie mogę".

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Zjazd Tow. nauczycieli szkół wyższych o godz. 9 w auli uniwersyteckiej.

Odczyt: „Ustawa o handlarzach" w lokalu uniw. lud. na zebraniu członkiń Związku pracownic handlowych, biurowych i kasowych.

Otwarcie wystawy prac kursu dla terminatorów malarskich w szkole przemysłowej (Krupnicza 12 II p.)

Wycieczka oddziału kolarskiego krak. Sokoła do Wieliczki.

Majówka Tow. certyfikatystów.

Match footballowy „Cracovii" z „Cricketerami" na Błoniach o g. 5 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Lekkomyślna siostra"; wieczór: „Krysia Leśniczanka".

W poniedziałek, 9 maja.

Kalendarzyk kościelny: Jana Nepom.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 54, zachód o godz. 7 m. 17; długość dnia godzin 15 min. 23.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Kościuszko pod Racławicami"; wieczór: „Balladyna".

Teatr ludowy: po południu: „Za oceanem"; wieczór: „Dzwony z Corneville". Wieczór przy ul. Rajskiej: „Nieproszony gość".

Uroczystości jubileuszowe Sokoła krakowskiego.

Zjazd Tow. nauczycieli szkół wyższych (II dzień obrad).

Doroczny zjazd delegatów - pol. Związku chrześc. robotników w Domu robotniczym (II dzień obrad).

„Dzień dzieci": Zbieranie składek przy stolikach i do puszek na instytucye, zajmujące się ochroną dzieci.

Wzlot aeroplanu o godz. 6½ po południu na torze wyścigowym.

Matche footballowe: „Cracovii" z „Cricketerami" na Błoniach o godz. 5 po południu; „K. S. Krakusa I" z „K. S. Makkabi I" o g. 11 przed poł. na błoniach w Podgórzu.

We wtorek, 17 maja.

Kalendarzyk kościelny: Paschalisa i Brunona.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 53, zachód o godz. 7 m. 19; długość dnia 15 godz. 26 min.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę" A. France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę rolniczą" M. Twaina.

Teatr ludowy: „Lalka".

Odczyty: r. Regieca: „Ochrona Krakowa przed powodzią" w sali Rady m. o g. 7 wieczór; dra M. Dziewulskiego: „O komecie Halleya" w Czytelni robotn. im. Kilińskiego.

Walne zgromadzenie członków Towarz. sportowego „Wisła" o g. 6 i pół wiecz. w salach Związku turystycznego.

Następny numer „Nowej Reformy" z powodu przypadających dziś i jutro Zielonych Świąt, wyjdzie we wtorek po południu o zwykłej porze.

Burza gradowa. Wczoraj po południu nawiedziła nasze miasto burza, połączona z huraganem gradowym. Deszcz lał ulewnie przez pół godziny wśród grzmotów i częstych błyskawic. W czasie najsilniejszej ulewy zerwał się gwałtowny wicher, który niósł ze sobą gruby i silnie padający grad. Pogoda nastąpiła po godz. 4 po południu.

Z uniwersytetu Jagiellońskiego. „Wiener Zeitung" donosi: Cesarz udzielił prywatnemu docentowi dla historyi cywilizacyi w uniwersytecie w Krakowie, prof. I gimnazyum realnego Janowi Ptaśnikowi, tytuł nadzwyczajnego profesora uniwersytetu.

Z archiwum akt grodzkich w Krakowie. — Marszałek krajowy hr. St. Badeni zamianował dra Stanisława Dudę starszym, a dra Abdona Kłodzińskiego młodszym adjunktem krajowego archiwum akt grodzkich i ziemskich w Krakowie.

Wystawa prac amatorskich kolejarzy, którą wczoraj otwarto w sali Strzeleckiej, posiada bardzo wiele artystycznie ładnych i ciekawych okazów. Obrazy, wykonane przez amatorów, zadziwiają znaczną techniką malarską. Wyroby pań, jak hafty i robótki ręczne, wyroby rozmaitych ramek i cacek z szyszek, ogólnie chwalono i podziwiano.— Z modeli zasługują na wzmiankę: model aparatu do telegrafu bez drutu własnego pomysłu p. Antoniego Gutkinda, maszynisty kolejowego, model maszyny Gellesdorfa Edwarda i Antoniego Gutkindów, żarna bardzo praktyczne, obracane korbą, wynalazku budnika z Ropczyc Piotra Gadziny, model prześlicznie wykonany z tekturki, imitującej barwą gips, świątyni Tezeusa w Atenach, wykonany przez nadrewidenta kolejowego p. Hebenstreicha, model wiejskiej chałupy, 1 m. długi, z zupełnem urządzeniem wewnątrz, t. j. z naczyniami, sprzętami i pościelą, wykonany przez budnika z Sędziszowa p. Jana Kasprzyka. — Na lewo od wejścia błyszczą zbroje, hełmy i pancerze, które dla teatru miejskiego wykonuje oficyant kolejowy p. Bąkowski. Pomiędzy oprawnemi książkami znajduje się książka, zawierająca korespondencyę kolejarzy w sprawie utrzymywania grobu Słowackiego w Paryżu w r. 1893. Między osobliwościami znajduje się kasetka, złożona z 1670 kawałeczków. — Prócz obrazów, z których wyróżnia się portret piórkiem radcy dw. Zborowskiego, wykonany przez p. Ostafina, ściany obwieszone są fotografiami amatorskiemi. Całość wystawy sprawia dodatnie wrażenie.

Zakończenie roku szkolnego w szkole drukarskiej w Krakowie odbyło się wczoraj. Szkołę ukończyło na dwóch kursach około 60 uczniów, z tych 18 z odznaczeniem, otrzymali oni nagrody pieniężne w książeczkach Kasy oszczędności. Frekwencya i pilność uczniów były wzorowe. Przed końcem kursu uczniowie zwiedzili pod kierownictwem nauczycieli Muzeum Narodowe, Muzeum Czartoryskich, Wawel, oraz kilka większych zakładów przemysłowych. Nowy rok szkolny rozpocznie się w jesieni b. r.

„Garden party". Dnia 28 b. m. odbędzie się staraniem Panien Ekonomek w ogrodzie hr. Pusłowskich przy ul. Kolejowej l. 10 „Garden party", po raz pierwszy w Krakowie. Zabawa ta różnić się będzie pod wielu względami od znanych festynów ogrodowych. Loterya fantowa jest n. p. wykluczona. Największą atrakcyą będzie niezawodnie taniec znanej i uznanej tancerki klasycznej panny Stefanii Dąbrowskiej. Orkiestra 13 pułku pod kierownictwem p. Hocka przygrywać będzie od godz. 5 do 10. Od zmroku ogród oświetlony będzie elektrycznością. Instalacyi światła elektrycznego podjęła się bezinteresownie firma inż. Poppera. Spodziewać się należy, że zarówno nowy typ zabawy, jak i szlachetny cel ściągną liczną publiczność, dochód bowiem przeznaczony jest na ambulatoryum dla chorych niezamożnych u SS. Miłosierdzia, które to ambulatoryum staraniem Panien Ekonomek zostało w jesieni roku ubiegłego odpowiednio urządzone i w ich zarządzie funkcyonuje. O potrzebie i pożyteczności tej instytucyi świadczą najlepiej cyfry, wykazujące, że od dn. 1 października 1909 r. zrobiono w ambulatoryum 1960 opatrunków.

Czytelnia dla kobiet wobec zbliżających się wakacyj, chcąc przyjść z pomocą biednej dziatwie szkolnej, urządza dniu 26 b. m. w Boże Ciało wielki festyn w parku dra Jordana na kolonie wakacyjne dla ubogich dzieci szkół ludowych. Komitet rozpoczął gorliwe prace koło urządzenia pięknych i nowych niespodzianek.

Wycieczki statkami na Bielany. Przez oba dni Zielonych Świąt kursować będą tego roku trzy statki po Wiśle dla przewozu wycieczkowców na Bielany. Statki oczekiwać będą na gości od godz. 10 rano na Wiśle przy ul. Groble, na lewo od mostu zwierzynieckiego nad Rudawą. Ostatni statek odchodzi z Bielan o godz. ½9 wieczorem. Cena biletu 1 kor., dzieci i uczniowie płacą połowę.

Mianowania kolejowe. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Na podstawie najwyższego upoważnienia udzielił minister kolei żel. inspektorowi Ludwikowi Bartkiewiczowi, b. naczelnikowi warsztatów w Nowym Sączu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku i w uznaniu jego długoletniej i wydatnej działalności służbowej, tytuł starszego inspektora austr. kolei państwowych. Dalej zamianował starszego rewidenta Izydora Gorgoscha zastępcą naczelnika oddziału ruch. w dyrekcyi w Krakowie naczelnikiem tego oddziału, a komisarza budownictwa Samsona Weisberga w Stanisławowie zastępcą naczelnika sekcyi konserwacyi w Buczaczu.

Znalezienie torby namiestnika? Pisma lwowskie donoszą: Policya lwowska znajduje się na tropie sprawców kradzieży torebki namiestnikowskiej, dokonanej w ubiegłą sobotę. Mianowicie agent policyjny Lieblich aresztował wczoraj rano pewne indywiduum, którego rysopis zgadza się z rysopisem podanym przez służącego p. Bobrzyńskiego tej osoby, która służącego zagadywała o termin odejścia pociągu. Szczegóły aresztowania policya utrzymuje w tajemnicy. Podejrzywają, że kradzież miała podkład polityczny.

Z wystawy łowieckiej. Z Wiednia telefonują: Wczoraj otwarto pawilon sztuki na wystawie łowieckiej, Otwarcia dokonał arcyks. Rainer.

Odznaczenie kompozytora. „Wiener Ztg" ogłasza: Cesarz udzielił kompozytorowi Karolowi Goldmarkowi austro-węgierską odznakę honorową dla sztuki i nauki.

Wypadek kolejowy. Z Wiednia telefonują: Na dworcu kolei Zachodniej pociąg lokalny najechał na stojący na szynach wóz, przyczem 6 osób zostało lekko rannych.

Kometa Halleya. Z Berlina telegrafują: Jak donoszą z Nowego Jorku, dyrektor tutejszego obserwatoryum oświadcza, że na podstawie badań doszedł do rezultatu, iż ogon komety Halleya nie zawiera gazów cyanogen. Gazy te znajdują się w samej komecie, ale nie w ogonie, przez który ziemia przejdzie.

Skazanie radcy sądowego za sprzeniewierzenie. Z Beyruth telegrafują: Sąd przysięgłych skazał 74-letniego radcę wyższego sądu krajowego Grajnera von Kronach za sprzeniewierzanie od wielu lat pieniędzy pupilarnych i zniszczenie aktów, na 4 lata ciężkiego więzienia i 10 lat utraty czci.

Z awiatyki.

Wzlot aeroplanu w Krakowie.

Oczekiwany przez Krakowian z niecierpliwością wzlot aeroplanu Bleriota, kierowanego przez pilota inż. Hieronymusa na krak. torze wyścigowym zapowiedziany został na wczorajszy wieczór. Tymczasem wczoraj po południu przeciągnęła nad miastem gwałtowna ulewa połączona z gradem i zdawało się już, że deszcz udaremni wzlot, jednakże koło godz. 5 niebo się wypogodziło, flagi odwołujące wzlot nie powiewały, publiczność więc tłumnie ruszyła ku torowi wyścigowemu za park Jordana. Ulicą Wolską i drogą ku wyścigom dążyły wprost tłumy, długi sznur dorożek i samochodów ciągnął ku torowi, tramwaje były przepełnione. Na twarzach wszystkich znać było zainteresowanie, rozmawiano tylko o mającym nastąpić wzlocie. Wskutek poprzedniego deszczu i wilgoci w powietrzu, wielu pesymistów przepowiadało, że wzlot się nie uda.

Wzdłuż drogi stały liczne patrole policyjne, złożone z policyantów, agentów i komisarzy policyjnych, którzy utrzymywali porządek między wymijającemi się pojazdami i publicznością. Ponad Rudawę rzucono kilka mostów, którymi publiczność przechodziła na pole wzlotu. Publiczność, pragnąca widzieć wzlot z poza toru wyścigowego, bezpłatnie, spieszyła na drogę ku Czarnej Wsi i na most na Rudawie, tu jednak zamknęła drogę policya, a wzdłuż gościńca ku Czarnej Wsi i Kawiorom patrolowali dragoni na koniach.

Pole wzlotu po jednej stronie zajął długi na kilkaset metrów szpaler publiczności, która się zjawiła w liczbie około 15 tysięcy osób. Wiele osób, których karty wstępu upoważniały do tego, udawało się ku szopie, w której stał aeroplan, celem zwiedzenia go. Drzwi od szopy połamała burza i zmoczyła nieco skrzydła statku. Wewnątrz hangaru mechanicy i p. Hieronymus dokładnie badali statek, próbowali motoru, lub udzielali wyjaśnień zwiedzającym gościom.

Wreszcie o godz. pół do 7 opróżniono pole dla wzlotu aeroplanu z publiczności, która musiała cofnąć się poza ogrodzenia. Prócz policyi i służby aeroplanowej nikt nie mógł znajdować się w pobliżu statku. Po godz. pół do 7 wyprowadzono statek z hangaru i ustawiono przodem ku parkowi Jordana, wstecz nieco od trybun.

Ponad rozciągniętemi białemi skrzydłami aeroplanu ukazała się głowa p. Hieronymusa w bronzowej czapeczce, jeden z mechaników zakręcił kilkakrotnie śrubę rozpędową, siedm osób chwyciło za kadłub statku, rozległ się trzask motoru i szum wirującej śruby, wreszcie na dany przez pilota sygnał puszczano aeroplan. Statek toczył się szybko na kółkach po torze kilkadziesiąt metrów, jak ptak rozpędzający się do odlotu, po chwili tylny ster wysokościowy wraz z kółkiem rozpędowem wzniósł się lekko w górę, jeszcze jeden moment i cały statek oderwał się niepostrzeżenie od ziemi. Publiczność z zapartym oddechem śledziła oczyma powolne wznoszenie się statku nad ziemię; odezwały się oklaski.

Aeroplan na wysokości 8 metrów płynie ku drzewom parku Jordana. Zdaje się, że albo się wzniesie ponad nie, albo uderzy w wierzchołki. Przepłynął już koło 60 metrów w powietrzu, wtem słychać zmienione tempo motoru, aeroplan powoli zbliża się ku ziemi, biegnie po niej, wreszcie na zakręcie toru pod parkiem staje. Publiczność lekko rozczarowana.

Z miejsca, gdzie aeroplan spadł, następuje nowa próba wzlotu. Rozlega się suchy trzask motoru, aeroplan biegnie, zostawiając poza sobą błękitną smugę dymu, wznosi się na kilka metrów nad ziemię i po chwili spada.

Trzecia próba. Znowu to samo. Rozczarowana publiczność wierzy jednak w wzlot. Gdy statek na niewielkiej wysokości płynie ponad ziemią i zdaje się, że będzie leciał, widzowie żywo dają wyraz zadowoleniu oklaskami. Statek jednak opada.

Próby powtarzał pilot 6 razy.

Na zapytanie kilku osób tłomaczył p. Hieronymus, że teren rozmokły nie pozwalał na dobre odbicie się, nadto powietrze zbyt wilgotne również nie pozwalało na dobre funkcyonowanie motoru. Pilot jednak, licząc się z miejscowymi warunkami, zdecydował się na wzlot.

O godz. 7¼ wieczorem ukazała się na hangarze czerwona flaga na znak, że wzlot ukończony.

Jak się dowiadujemy, jeszcze jeden wzlot odbędzie się na torze wyścigowym 16 b. m., w poniedziałek o godz. 6½ wieczorem, po konkursie hippicznym. Inż. Hieronymus bowiem pragnie wynagrodzić publiczności wczorajszy mimowolny zawód. O ileby w poniedziałek warunki atmosferyczne absolutnie uniemożliwiły wzlot, zapowiedzą to chorągwie biało-niebieskie na Grand-hotelu i cukierni p. Brzeziny. Bilety wstępu na wzlot poniedziałkowy są do nabycia u firmy „Auto" i w cukierni Brzeziny.

Rekord aeroplanu w Austryi. Z Wiednia telefonują: Awiatyk Ihner przedsięwziął wczoraj monoplanem Etrich II wzlot, który trwał godzinę i 11 minut. Odbył on drogę 84 klm. na wysokości 300 metrów. Jestto najwyższy i najdalszy rekord w Austryi.

Meeting awiatyczny w Budapeszcie. Z Budapesztu telegrafują: Na międzynarodowe zawody awiatyczne wyznaczono ogółem nagrody w wysokości 515.000 K. W tem znajduje się jedna nagroda 200.000 K, dwie po 45.000 K.

Wypadki podczas wzlotów aeroplanów. Z Johannestal (w Czechach) telegrafują: Podczas produkcyi awiatycznych zdarzyło się kilka wypadków. Aeroplany systemu Wrighta, Engelhardta i Theleana, dalej aparaty Farmana, Jeannina i aparat bleriotowski Thorupa, zostały mocno uszkodzone. Engelhart i Jeannin są lekko ranni.

Z Petersburga telegrafują: Na wczorajszych wyścigach awiatycznych uszkodził się aparat Niemca Wiunestiera w chwili gdy skręcał przed trybunami. Uszkodziły się także aparaty Rosyanina Popowa i awiatorki baronowej La Roche.

Tramwaj krakowski.

Wydana w tych dniach urzędowa statystyka wszystkich kolei w Austryi, tak państwowych, jak i prywatnych, normalno- i wąskotorowych, parowych i elektrycznych za rok 1908 zawiera między innemi także liczne szczegóły i daty, dotyczące tramwaju krakowskiego. Szczegóły to bardzo zajmujące — już ze względu na bliskie rzekomo umiastowienie tego przedsiębiorstwa i dlatego przytaczamy z nich najważniejsze.

I tak długość wszystkich obecnych linii tramwaju krakowskiego wynosi 9.786 metrów, czyli 10 kilometrów. Ponieważ główna linia Dworzec—Most Podgórski ma tor podwójny, długość torów szynowych jest znacznie dłuższa i wynosi: na jednotorowych liniach 5.846 metrów, na dwutorowych 7.780 m. Do tego doliczyć należy rozjazdy i zwrotnice o łącznej długości 1.630 m. — tak, że wszystkie tory szynowe dosięgają długości 15.256 m. a więc przeszło 2 mil. Szyny na tych torach ważą razem 1.283 ton czyli 25.660 zwykłych centnarów.

Park wozowy tramwaju składa się z 30 wozów motorowych i 14 dodatkowych, przejętych od poprzedniego tramwaju konnego. Liczba to — jak wiemy z doświadczenia — zupełnie niewystarczająca, to też miasto po nabyciu tramwaju zmuszone będzie znacznie ją powiększyć. Motor każdego wozu ma siłę 30 koni. We wszystkich wozach motorowych i dodatkowych jest miejsc do siedzenia 840, do stania 480 — razem 1320. Cena zakupna wozu motorowego wynosi około 27.000 K, tak, że wszystkie razem przedstawiają wartość 809.392 koron.

W r. 1908 przebyły one ogółem 883.883 kilometrów drogi — i przewiozły 6,476.700 osób. Przeciętnie więc jeździ tramwajem krakowskim dziennie 17.696 osób, każdy zaś jadący przebywa przeciętnie dwa i pół kilometra. W r. 1908 wydarzyło się na wszystkich liniach 22 wypadków, przy których odniosło rany dwóch funkcyonaryuszów tramwajowych i 19 osób z publiczności.

Personal administracyi i ruchu tramwaju obejmuje: 13 urzędników, 3 urzędniczki i 130 osób służby — razem 146 osób; urzędnicy pobierali razem 50.000 K pensyi, urzędniczki 2880 K, a płaca służby wynosiła 174.610 K.

Stan majątkowy i rentowność tramwaju krakowskiego przedstawia się bardzo korzystnie. Kapitał akcyjny wynosi 3,550.000 K, inne zobowiązania 119.649, czyli cały kapitał zakładowy 3,669.649 K, na kilometr linii 376.915 K.

Tymczasem dochód tramwaju krakowskiego z ruchu wynosił w r. 1908 brutto 561.370 K, wydatki na koszta ruchu 284.166, na podatek miejski 6000, na cele humanitarne 6888, na ubezpieczenie od wypadków 16.385, na inne cele 21.451 — czyli razem 335.306 K. Z ruchu zatem uzyskano przewyżkę dochodów w kwocie 226.064 K, do czego dochodzi jeszcze 23.245 K z innych przedsiębiorstw — tak że cały zysk wynosił 249.309 K, a więc mniej więcej 6 do 7 procent brutto od kapitału zakładowego.

Z tego czystego zysku przeznaczono: na dywidendę normalną (4 procent) 135.664 K, na superdywidendę 17.338 K, na umorzenie akcyj 42.000, na tantyemy 8499, do funduszu rezerwowego 30.203, a na rok następny przekazano 15.605 K.

Tramwaj krakowski przedstawia się więc jako przedsiębiorstwo bardzo pewne i „solidne" i jeżeli nie zostanie przepłacony, może miastu z czasem znaczne przynosić zyski.

Telegramy

z dnia 15 maja.

Wybory w Tarnowie.

Tarnów. Wczoraj o godz. 11 w nocy ukończono tu skrutynium z wyborów w III kole do Rady miejskiej, przeprowadzonych w dniach 11 i 12 b. m. Wybrani zostali jako radcy miejscy: Ks. inf. Stanisław Walczyński 2025 gł., Józef Szubert 1466 gł., dr Leon Schützer 1377 gł, Józef Kościółek 1110 gł., dr Eliasz Goldhammer 1109 gł., i dr Juliusz Borgenicht 1082 gł. Zastępcami wybrani zostali: Stanisław Michalski 1239 gł., Wilhelm Rubin 1100 gł. i Franciszek Styliński 949 gł. Na ogół więc zwyciężyła lista magistracka.

Na wynik skrutynium czekały w nocy tysiące ludzi i ogłoszenie wyboru przyjęły żywemi oklaskami i demonstracyami.

Brak wody we Lwowie.

Lwów. Wczoraj o godzinie pół do 5 po południu z powodu wyczerpania się wody w górnym zbiorniku, wyżej położone rejony miasta: ul. Zielona, Łyczakowska, Gródecka i t. d., były pozbawione zupełnie wody. — Na ulicach tych panował wielki ruch, ludzie z konewkami i dzbankami udawali się do studzien prywatnych lub dalszych rejonów miasta, aby zaopatrzyć się w zapas wody. O godzinie pół do 9 zbiornik zaczął się powoli napełniać i obecnie woda już jest, zarząd wodociągów jednak przypuszcza, że to samo co wczoraj, powtórzy się dziś i w dniach następnych.

Urodziny cesarza.

Wiedeń. „Wiener Abendpost" ogłasza następujący komunikat: Jak się dowiadujemy, prezydent ministrów zawiadomił szefów krajowych, że monarcha z okazyi 80-tej rocznicy urodzin nie będzie przyjmował żadnych osobistych gratulacyi i hołdów, należałoby więc zaniechać obchodów z okazyi 80-tych urodzin cesarza, przy którychby się spodziewano obecności monarchy, względnie przyjęcia ze strony cesarza, a także próśb o audyencyę i wręczenie adresów i t. p., co nie mogłoby być uwzględnionem.

Dezercya do Serbii.

Zagrzeb. „Agramer Tgbltt" donosi o dezercyi trzech dragonów austryackich do Serbii. Na granicy serbskiej oczekiwali dezerterów żandarmi serbscy, którzy ich odprowadzili do Szabacs.

Pogrzeb Edwarda VII.

Londyn. Na zarządzenie króla odbędą się 20 maja o godz. 1 w chwili pogrzebu króla Edwarda w Windsorze w całym kraju uroczyste nabożeństwa żałobne.

Powstanie w Albanii.

Salonika. Minister wojny Mahmut Szefket pasza wrócił do Werissowicy i donosi, że od dwóch dni nie było dalszych walk z Albańczykami, wojska jednak dalej ścigają uciekających powstańców. Z Małej Azyi przybyły znowu dwa parowce z wojskami. — Z Adryanopolu wyruszyło 6 batalionów piechoty i 2 baterye artyleryi do Albanii. Z kół wysokiego duchowieństwa tureckiego w Anatolii i Syryi otrzymali albańscy notable i ulemowie wezwanie w imię proroka, aby unikali wszelkich sporów z Turcyą.

Przygoda w podróży króla greckiego.

Ateny. Z Walony donoszą: Jacht „Amfitryta", którym jechali król grecki i książęta, musiał wstrzymać jazdę w odległości 20 mil od Walony z powodu silnego uszkodzenia. Oficerowie udali się na łodzi parowej do Walony i zatelegrafowali do Korpi o wysłanie okrętu, na którym król i książęta mogliby pojechać do Brindisi. Król i książęta nie byli w niebezpieczeństwie.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi z Brindisi, że jacht „Amfitrita" z królem greckim na pokładzie nie mógł jechać dalej z powodu utraty śruby. Okręt „Scylla" i kilka torpedowców wyruszyły z Brindisi na pomoc.

Kwestya finlandzka.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Prezydent Dumy otrzymał oświadczenie, podpisane przez około 100 członków prawicy, nacyonalistów i kilku październikowców, w którem między innemi powiedziano: Z dzienników podpisani dowiedzieli się, że prezydent otrzymał odezwy Izby handlowej w New Castle, oraz Izby i senatu belgijskiego w sprawie rosyjskiej polityki w Finlandyi. Wobec tego, że wszelkie mieszanie się obcokrajowców w wewnętrzne sprawy Rosyi narusza rosyjską godność narodową, należy owe odezwy natychmiast energicznie odeprzeć. Podpisani proponują, aby na wypadek, gdyby ta wiadomość była prawdziwą, prezydent Dumy Anglikom i Belgijczykom odesłał z powrotem ich niestosowne petycye i przytem wskazał na nietaktowność takiego postępowania, jakoteż na bezskuteczność ich nieproszonej interwencyi.

Nowa kolej w Rosyi.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Ministerstwo komunikacyi wypracowało projekt kolei północnej łączącej zachodnią Syberyę ze wschodnią Europą ponad morzem Lodowatem Północnem.

Karlsbad. Założyciel fabryki wody „Giesshübler", Henryk Mattoni, zmarł tutaj.

Wiedeń. Wielki przemysłowiec Müller-Eichholz zmarł tu wczoraj.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 14 maja.

HOTEL KRAKOWSKI: dr Bronisław Tabor z Chrzanowa, Helena Szyckus z Granicy, Marya Kuczewska z Zakopanego, Elżbieta Frenkler z Warszawy, Julian Malarski z Jarogowa (Król. Pol.), Stanisław Kowalski, Edward Brzozowski z Warszawy, dr Ferdynand Baum z Dynowa, Mieczysław Krąkowski z Łazów (Król. Pol.), N. Prager, Alt, Tauer, Löwenfeld, Metel, Fuchs, Klement, Preiss, Leo Singer, Grossmann, Kolisch, Hassak z Wiednia, dr Hugo Fajkmajer z Wiednia, Kazimierzowie Sosnkowscy ze Lwowa, inż. Wilhelm Rapf z Przeczyoy, Maryanowie Dobrzańscy z Brodów.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 14 maja. Losy: a) procentowe: Austryack. zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. —·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 260·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·75. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. —·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr 2-prc. —·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 30·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·—. Clary 40 złr. m. k. 236·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 12[illegible]·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·85. Palffy 40 złr. 260.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 259·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 260·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 544·—.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 14 maja. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 664 25, węg. Zakł. kred. 823 25, Anglobanku 311 50, Unionbanku 601 65. Länderbanku 503 25, Bankverein 539 75, Bodencredit 11 84, Galic. Banku hipotecz. 678 —, Kolei państwow. 758 25, kolei połudn. 118 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 30, kolei Czerniow. — —, Alpiny 721 50, Rima Muranyi 673 50, Prag. Tow. żelazn. 26 05, Fabryki broni 696 —. Akcye tureckie tyt. 403 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 870 —. Obl. węg. indemniz. 930 50. Renta majowa — —. Austr. renta koron. 94 25. Węgier. renta koron. 92 40. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 65, 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 —. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 260 —. Marki 117 55. Ruble 254 25. Rosyj. pożyczka 103 30.

Usposobienie: Przy rezerwowanych obrotach silne, akcye kolei państwowych ożywione.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
11 108 0

Nowość! . . . .

w różnych smakach, także i miętowe. —

dla amatorów cukierków, bez olejków i kwasu! . . . . **gronowe** (Dextrose) **owocowe** (Laevulose) **słodowe** (Maltose) — wyrabia fabryka wyrobów miodowych i cukrowych 3196 4 5

M. M. Urbański . .
Kraków, Franciszkańska 1.

Do wynajęcia od 1 lipca 1911 r.

lokal sklepowy

narożny, obszerny, w Rynku, róg Szewskiej. 3393 3 0

Wiadomość u Wilhelma Fenza, skład zabawek, Szewska 1, Kraków.

Zakład Art.-Fotograficzny **Edwarda Pierzchalskiego** w Krakowie ul. Karmelicka 21 przyjmie zaraz **zdolnego kopistę i ucznia do praktyki z dobrej i inteligentnej rodziny.** 3379 3 3

Ważne

dla P. T. Akademików i Studentów!

Literaturę z dziedziny prawa i medycyny, jakoteż beletrystyczną, oraz leksykony Mayera i Brockhausa, także klasyków polskich i niemieckich, również dzieła muzyczne, podręczniki fachowe wszelkich zawodów, sprzedaje bez podwyższenia ceny, na spłaty miesięczne, począwszy od 1 Korony. Zamówienia ustne i pisemne przyjmuje **R. Liebermann, Kraków, Brzozowa 16.** Po nadesłaniu 10 hal na porto wysyłam obszerny katalog. 1758 5 6

Główne zastępstwo

rowerów

J. Pucha i S-ki, marki Styrya w Gracu.



Posiada także na składzie rowery marki: Dürkopp, Globus, Graziosa, Diamant, Regent itp., począwszy od 90 koron, za gotówkę i na spłaty miesięczne na dogodnych warunkach.

Przybory do rowerów po cenach fabrycznych.

M. GERTLER

Kraków, Zwierzynięcka 17, tel. 2062/VIII.
3264 3 6

Bandaże rupturowe

bardzo praktyczne.

Wielka doniosłość i znakomitość dla osób cierpiących na przepukliny pachwinowe. Poleca paski bez żadnych sprężyn bardzo lekkie, fachowy bandażysta

Antoni M. Mirkiewicz

Kraków, Mostowa l. 4.

Jako ulepszone, udoskonalone i nowo wynalezione swoich systemów, wygodne w noszeniu bez żadnych dolegliwości, nawet we większych wypadkach, pod nazwą „Herkules“, „Regulator“ oraz zabezpieczające przed rupturą, dla osób zajętych przy cięższej pracy, jakoteż dla doznających częstego kaszlu, przy dźwiganiu, zatwardzeniach i t. p. natężeniach paski pod nazwą „Polonia“. Gwarancya ogólna, liczne uznania. Listowne objaśnienia. Ostrzega się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują. — Na żądanie wyjeżdżam.

Odznaczenie: Wiedeń, Paryż, Londyn, Berlin.



W sprawie swej fryzury
W sprawie swych podkładów
W sprawie pielęgnowania włosów

otrzyma każda Pani za darmo wyjaśnienie i radę od

Maison Pessl

Wiedeń I., Kärhtnerstrasse 28.

Umyślny zupełnie oddzielny oddział dla podkładów (postiches).

Próbowanie bezpłatne, bez obowiązku kupna. Godny widzenia skład wszelkich istniejących odcieni czystych strzyżonych włosów białych, jasnych blond aż do bardzo czarnych, w naturalnych barwach i naturalnych kędziorach.

:: Ceny przystępne. ::

Szybkie i dokładne wykonanie wszelkich listownych zamówień do wszystkich krajów. Za granicę wolne od cła.

Filie: Budapeszt IV., Váczi-utcza 19. Karlsbad, Alte Wiese, Roter Adler.

Wielka Loterya Fantowa

:: :: :: na budowę Sanatoryum nauczycielskiego :: :: ::

Losy po 1 K. — pod protektoratem Ich Ekscelencyj: Hr. Andrzejowej Potockiej, Wandy Korytowskiej, Hr. Stanisława Badeniego, Aleksandra Mniszek Tchórznickiego. — **Losy po 1 K.**

5.000 wygranych — wartości 70.000 koron.

na życzenie w gotówce.	I. wygr. 15.000 K.		na życzenie w gotówce.
	II. „ 9.000 „		
	III. „ 3.000 „		

Reszta wygranych, wartości po 500 K, 300 K, 100 K i t. d. składa się z przedmiotów złotych i srebrnych, dzieł sztuki, obrazów, wyrobów przemysłu krajowego i t. d. 1328 9 9

Ciągnienie nieodwołalnie 30 września 1910 roku.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Towarzystwa Wzaj. Kredytu w Krakowie i Filii we Lwowie

z dniem 31 grudnia 1908 r.

Aktywa. **Rachunek bilansu z dniem 31 grudnia 1909 r.** Pasywa.

Aktywa	K	h	Pasywa	K	h
Gotówka w kasie	283.956	22	Udziały Członków	2,204.111	23
Weksle Członków	8,050.181	21	Wkładki na książeczki	5,333.145	67
Rachunek bieżący	1,783.550	63	„ „ rachunek bieżący	2,314.227	96
Lokacya kapitałów	459.667	38	Weksle reeskontowane	283.350	—
Fundusz rezerwowy:			Procent od weksli pobrany na rok 1910	78.945	79
K 100.000 w 4% listach gal. Tów. Kred. ziems. po 93·40 . . . . K 93.400·—			Fundusz rezerwowy A) . K 136.990·16		
K 39.000 w 4½% listach Banku hipot. po 99·25 . „ 38.707·50			„ „ B) . „ 1.547·50	138.537	66
Książeczka własna Nr 14.011 „ 6.430·16	138.537	66	„ emerytalny A) . K 144.185·62		
Fundusz emerytalny:			„ „ B) . „ 230·—	144.415	62
K 20.000 w 4% liście gal. Tow. Kred. ziems. po 93·40	18.680	—	Rezerwa strat	68.574	04
			Zysk	169.265	13
	10,734.573	10		10,734.573	10

Straty. **Rachunek zysków i strat za rok 1909.** Zysk.

Straty	K	h	Zysk	K	h
Procenta od wkładek na książeczki . .	209.171	61	Procent od weksli:		
„ „ rachunku bieżącego . . .	70.609	48	Przeniesienie z r. 1908 K 82.125·81		
„ „ weksli reeskontowanych .	2.400	02	w roku 1909 pobrano . „ 441.589·29		
„ „ funduszu emeryt. w obrocie	4.959	49	K 523.715·10		
Statutowa dotacya funduszu emerytalnego	4.341	46	Na rachunek r. 1910 odpada „ 78.945·79		
Koszta administracyi:			Pozostaje na rachunek roku 1909 . .	444.769	31
płace, emerytury, druki, czynsz, koszta prawne itp. 73.758·71			% od rachunku bieżącego	94.367	13
podatki i należytości . . 19.740·40	93.499	11	% od papierów fund. emeryt. K 796·—		
Zysk: przeniesienie z r. 1908 8.220·71			% od funduszu emerytalnego w obrocie . . . . „ 4.959·49	5.755	49
Zysk za r. 1909 . . . . 161.044·42	169.265	13	Odzyskane straty	1.133	66
			Pozostałość z zysku za r. 1908 . . .	8.220	71
	554.246	30		554.246	30

Kraków, dnia 31 grudnia 1909.

DYREKCYA: *M. Garapich.* *Paszkowski.* *I. Głażewski.*

Naczelnik biura: *W. Kozubowski.*

KOMISYA KONTROLUJĄCA: *M. Dydyński.* *J. Breuer.* *M. Sędzimir.* *K. Abrahamowicz.* *K. Bzowski.* *Skrzyński.*

3586

(Przedruku nie opłacamy).

Lokomobila

parowa o sile 8—10 koni, marki angielskiej w dobrym stanie tanio do sprzedania lub wypożyczenia. **Dwa motory gazowe** o sile 4 koni i 2 koni, **jeden motor benzynowy** o sile 6 koni do sprzedania. Wiadomość u M. Gertlera, Zwierzyniecka 17, Telefon 2062/VIII. 3364 3 6

Księgarnia polska i skład nut

Fr. EBERTA

w Krakowie, ul. Floryańska 35

poleca — Koron

Balony i aeroplany. Wykład popul. głównych zasad aeronautyki i awiatyki M. Heilperna z 100 rysunk. 1910 K 2·10, opr. . . . 2·60

Co to są Komety M. Heilperna (Kometa Halley'a) z wiel. ill. —·50

Na porto należy przesłać 30 h.

Katalog dzieł polsk. franc. i niem. o awiatyce dołącza się na żądanie bezpłatnie. 2509 2 13

4% Państwowe losy Cisy z r. 1880.

2 ciągnienia rocznie. Każdy los wygrywa. 41 głównych wygranych każda po 180.000 K. Na spłaty miesięczne po **10 K.**

Austr. 3% Losy kredyt. ziem. z r. 1889.

3 ciągnienia rocznie. Każdy los wygrywa. 136 głównych wygranych po 100.000 K, 60.000 K 40.000 K. Na miesięczne spłaty po **9 K.**

400-frankowe turec. losy państwowe.

6 ciągnień rocznie. Każdy los wygrywa. 222 głównych wygranych po 400.000 fr. 222 głównych wygranych po 200.000 fr. Na spłaty miesięczne po **8 K.**

Węg. państwowe losy prem. z r. 1870.

2 ciągnienia rocznie. Każdy los wygrywa. 11 głównych wygranych po 240.000 K. 11 po 200.000 K.

1 cały los na spłaty miesięczne po **16 K.**
½ losu „ „ „ „ **8 K.**

poleca 224 3 0

Kantor wymiany „MERKURY“

Braci Elbenschütz w Krakowie

Rynek gł. 5. róg Siennej.

Pierwszorzędny wiedeński handel dekoracyj i mebli

jest zaraz do sprzedania wraz z wielkim składem towarów i domem. **Wiedeń, XIX., Gymnasiumstrasse 69, Trinkl.** Rok założenia 1858. 3611

Zmiana lokalu!

Zakład pogrzebowy „Concordia“

JANA WOLNEGO

przeniesiony na Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 197 34 0

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

podaje do wiadomości P. T. Członków, że wypłaca od udziałów złożonych — ponad przyznaną już 4% zaliczkę na dywidendę jeszcze

1% superdywidendy za rok 1909

w Kasie Towarzystwa w Krakowie, lub Filii we Lwowie, za przedłożeniem książeczki udziałowej.

Przedruk nie opłacany. 3587 1 3

Magazyn konfekcyi damskiej

LEONA GRABOWSKIEGO

w Krakowie, Plac Maryacki l. 9, róg Rynku głównego

wykonuje najwykwintniejsze toalety wizytowe i rautowe we własnej Pracowni. 211 5 50

Panna

z kilkuletnią praktyką biurową, ze znajomością buchalteryi, języka niemieckiego, oraz pisania na maszynie poszukuje zajęcia biurowego. — Zgłoszenia pod: **L. M.** w Adm. „N. Reformy“. 3378 6 6

Spólnika

do bardzo rentownego przedsiębiorstwa fabrycznego obok Krakowa, z kapitałem 15.000 koron, poszukuje się.

Zgłoszenia pod **Fabryka** poste restante **Kraków.** 3466 2 3

Absolwent szkoły przemysłowej

z działu maszynowego, dobry rysownik, znajdzie posadę u firmy **Bartik i Ska,** fabryka pilników i maszyn, odlewarnia żelaza i metali, Spółka z. z o. o. w Krakowie. — Zgłoszenia: Skrytka pocztowa Nr 87. 3535 3 3

Poszukuje się spólnika

z kapitałem 15.000 do 20.000 koron do dobrze rentującego się interesu. Czysty zysk zapewniony 15 do 20%. Zgłoszenia pod literami **„A. B. C. Inteses“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3410 4 6

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza“ po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI

17 51 0

Kasa ogniotrwała

pancerna

oraz wiele sukien damskich sprzedane będą dnia 17 maja we wtorek o godzinie 11 rano w publicznej

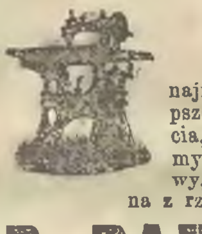
hali aukcyjnej

Rynek 16.

3529 3 3 *Zarząd.*

Po najwyższych cenach

kupuje używane ubrania męskie itp. rzeczy. **M. Schwarz, ulica Estery 11, Kraków.** 190 10 10



Na raty

najnowszej konstrukcyi, ulepszone Singera maszyny do szycia, haftu i do wszelkiego przemysłu, z fabryk światowej sławy, poleca pierwszorzędna, znana z rzetelności firma:

R. PAWŁOWSKI

w Krakowie, Rynek 18,

dostawca wielu Stowarzyszeń zarobk., Związku urzędników państw. i Centrali Zakupu dla oficerów i urzędników.

Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie.

Uwaga: C. i k. austro-węg. Konsulat stwierdził, że firma Singer Co. wyrabia swoje „oryginalne“ maszyny w Wittenberge, pruskiej prowincyi Brandenburg, zaś kierownictwo handlowe posiada w Hamburgu. Jestto więc firma niemiecka, którą „Straż Polska“ zaliczyła do bojkotu. 8 19 0



Bieliznę białą jak śnieg bez tarcia w połowie czasu ma się **jedynie przyrządem do prania**

IDEAL

z pierwszej czeskiej osobliwej fabryki

Jar. Čejka dawniej Kobza i Spól.

2200 **Hranice (Morawa).** 14 30

Cenniki za darmo, opłacone. Niskie ceny.

L. 41.542/10. B. b. 3607

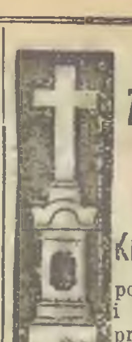
Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat rozpisuje publiczną licytacyę ofertową celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanałów w ulicach Bosackiej-Lubicz, nowo-otwartej ulicy na Harajewiczówce i rekonstrukcyi części kanału w ulicy Koletek.

Termin złożenia pisemnych ofert wyznacza się na dzień **24 maja b. r. o g. 12 w południe,** w biurze Budownictwa miejskiego oddział B.

Wadyum wynosi 1000 K. Warunki ogólne i szczegółowe, oraz plany można przeglądać w biurze Budownictwa miejskiego oddział B., gdzie również udzielane będą wykazy robót objętych licytacyą.

Kraków, dnia 12 maja 1910.



Założony w r. 1872

Zakład artystyczno-kamieniarski

BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 111 88 300

Młody pomocnik handlowy

z działu bufetowego, potrzebny do handlu **Antoniego Frassa w Krakowie.** — Z prowincyi mają pierwszeństwo. Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 3605 1 3

Zdolnego agenta

poszukuje się do odwiedzania urzędników i osób prywatnych. — Zgłoszenia z fotografią pod **W. G. 1630** przyjmuje firma Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 3603

W piątek po południu w okolicy ul. Karmelickiej (może w tramwaju) **zgubiłem** kilka kartek rękopisu francuskiego (prawdopodobnie w zaadresowanej do mnie po francusku kopercie). Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem K. Nitsch, Łobzowska 27, I p., 3609

Portyera hotelowego

władającego 2—3 językami, fachowego, z dobremi świadectwami, poszukuje się dla nowo otworzonego hotelu w Krakowie od dnia 1 lipca b. r. Zgłoszenia pod **„Portyer“** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu. 3597 1 3

W Szczawnicy

Pensyonat w willi pod »Kraszewskim« **(dawniej Willa Zielonków)** w Górnym Zakładzie, przyjmuje gości z całodziennem utrzymaniem w cenie od 8 koron wzwyż (stosownie do pokoju). Wykwintna kuchnia i troskliwa opieka, pokoje z piecami, położenie słoneczne, balkony i leżalnia. 3610 1 4

Ciągnienia 17 maja 1910 r.

Losy premiowe państw. węg. z r. 1870

ostatnie **losowanie jest 1920**

główne wygrane

K 240.000, 200.000, 20.000 i t. d.

3% losy Boden Credit. Anst.

główna wygrana **K 90.000**

poleca w ratach miesięcznych po K 8, 10, 16

Kantor wymiany

Karola Gottlieba, Kraków, Rynek gł. 17.

Wyłączne prawo do wygranych już po złożeniu 1 raty; z prowincyi 1 rata przekazem. 230 2 2

Potrzebna panna

do prowadzenia ksiąg handlowych od 1 czerwca 1910 r. Zgłoszenia listowne z odpisem świadectw przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **3333.** 237 3 3

Dobra leśno-ziemskie

nadzwyczaj korzystnie położone, w obszarze 2100 morgów, są do sprzedania. Zapytania pod literą **L.** przyjmuje p. Harry Frommer, ul. Grodzka 9. 3469 3 3

Mundantki

rutynowanej poszukuje kanc. Dra Kriegera w Krakowie, ul. Floryańska 18. 3555 2 3

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń, jadalń, gabinetów męskich.

▫ ▫ ▫

Wielki wybór garniturów klubowych.

▫ ▫ ▫

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

▫ ▫ ▫

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 184 7 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.

LW. 41.924/10. 3577

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy ogłasza konkurs na jedno wsparcie dożywotnie z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej w rocznej kwocie 600 K.

Ubiegać się o to wsparcie mają prawo inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia religii katolickiej wszystkich trzech obrządków, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, religii katolickiej, które w jakimkolwiek innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparcia przysługuje kuratorowi JP. Jerzemu hr. Moszyńskiemu w Krakowie.

Podania, ile być może udokumentowane, a w każdym razie zaopatrzone świadectwami wykazującemi wyznanie religijne i ubóstwo petenta, wnosić należy do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 30 od daty 3go ogłoszenia w urzędowej „Gazecie lwowskiej" konkursu niniejszego.

We Lwowie, dnia 9 maja 1910.

Piotrowski.

Z drukarni Literackiej w Krakowi[illegible] [illegible]llońska 10

Rządca drukarni L. K. Górski.